

# Cel: Dom Zdrojowy

Data publikacji: 9.01.2014 15:00

O Domu Zdrojowym marzą władze Jaworza. Żeby jednak postawić taki obiekt, trzeba najpierw... wybudować nowy budynek z mieszkaniami socjalnymi. Cała operacja, według wstępnych szacunków, pochłonie ok. 3,5 mln złotych.

Na celowniku władz gminy znalazł się budynek zwany „trzydziestką” (dawna willa Moritza). Stoi w samym centrum miejscowości i... pozostawia sporo do życzenia. **Z racji tego, że obiekt jest trochę zniszczony, swego czasu gmina urządziła w nim mieszkania socjalne. Mnie się to nie podoba, dlatego mamy pomysł na rozwiązanie tej sytuacji** – powiedział Zdzisław Bylok, wójt Jaworza.

Gmina kupiła już działkę przy ulicy Dębowej, w bezpośrednim sąsiedztwie ulicy Cieszyńskiej, na której chce postawić budynek pasywny z mieszkaniami socjalnymi. Chociaż jego budowa pochłonie więcej pieniędzy, niż w przypadku normalnego obiektu, to w dalszej perspektywie będzie oszczędzać na jego utrzymaniu. Ponadto w nowym budynku znajdzie się więcej mieszkań niż w obecnej „trzydziestce”. Już wkrótce powinien zostać ogłoszony przetarg na projekt architektoniczny. Kiedy już mieszkańcy zmienią adres z ulicy Zdrojowej na Dębową, będzie można zabrać się za sam zabytkowy budynek. Znajduje się w rejestrze zabytków, dlatego wszelkie zmiany będą konsultowane z konserwatorem zabytków.

**– To stary dom, postawiony w archaicznej technologii, bez fundamentów. Dlatego praktycznie jedynym rozwiązaniem będzie zburzenie istniejącej „trzydziestki” i odtworzenie obiektu i zagospodarowanie wnętrza. W środku chcielibyśmy urządzić pijalnię wód zdrojowych, siedzibę mogłoby mieć przyszłe uzdrowisko. Docelowy kształt powinien być wyrazem pragnień mieszkańców, urzędników, radnych. Według wstępnych szacunków, przebudowa pochłonie 2,7 mln złotych. Do tego trzeba jeszcze doliczyć 700, 800 tysięcy na budowę domu pasywnego** – dodał jaworzyński wójt.

**– To jeden z najstarszych budynków należących do kompleksu uzdrowiskowego w Jaworzu. Dawniej pełnił funkcje bardziej użytkowe, kuracjusze mogli w nim na przykład przenocować. Jest ciekawy pod względem architektonicznym, bo przypomina czasy, w których został postawiony, a więc schyłek XIX wieku – weźmy pod uwagę mur pruski, ciesielkę, zakończenia krokwi, wzmocnienia dachu** – powiedział Ryszard Stanclik, prezes Towarzystwa Miłośników Jaworza.

Dom pasywny powstanie najwcześniej w 2015 roku. Na Dom Zdrojowy trzeba będzie poczekać kolejnych kilkanaście miesięcy.

wot